

MOJE LĘKI , NIEPOKOJE I OBAWY WRZESIEŃ2020

Trochę boję się po ciemku chodzić zwłaszcza sama. Nie lubię prosić o pomoc kogoś. Dla mnie to ostateczność.

Nie znoszę jak ktoś ma ze mną problem. Niepokoję się co będzie ze mną gdy nie będzie rodziców.

Jak coś złego dzieje się w polityce, na świecie czy w kraju, albo w rodzinie, to przykro mi trochę wtedy. Ale wierzę, że będzie dobrze i da się coś z tym zrobić. Chciałabym, żeby byłoby już po tej epidemii i koronowirusie, w kraju i na świecie.

Czasem martwię się, że z czymś nie zdążę na czas. Czasem martwię się, że nie jestem idealna.

Mam tak , że martwię się o coś zupełnie niepotrzebnie. Nie lubię robić coś na siłę. Ale jestem ambitna.

Obawiam się, że nasza Planeta nie dba o ekologię i środowisko wspólnie oraz przyrodę.

Obawiam się, że osoby niepełnosprawne i renciści mają gorsze prawa od sprawnych. A nie powinno być tak.

Wierzę i mam nadzieję, że myślę się ze swoimi lękami, obawami oraz niepokojami i nie mam racji z tym.

Elwira Zacharska

Tłumaczenie: Paweł Granicki